

W roku 1940, przebywając chwilowo w Kownie, publikuje Maliszewski książkę, opowiadającą o pełnych okrucieństwa nalotach lotnictwa hitlerowskiego na mieszkańców polskich miast i wsi. Książka ta zostaje przełożona na język litewski przez lewicowego pisarza Danasą Pumpūtisa i wydana pt. „Ludzie bez domu”.

Po zakończonej wojnie Maliszewski obejmuje kierownictwo literackiego działu w Polskim Radio w Warszawie. Píše wiele studiów i pracuje z całym oddaniem na nowym stanowisku. W roku 1947 zostaje kierownikiem literackim i wicedyrektorem Miejskich Teatrów Dramatycznych w Warszawie. Píše komedię poetycką o Janie Kochanowskim, której fragment ogłasza w czasopiśmie „Listy z teatru”. Tłumaczy również sztuki radzieckie, jak „Okno w lesie”, „Tu mówi Tajmyr”, „Ojciec debutantki”. Ta ostatnia przynosi mu nagrodę na Festiwalu Sztuk Radzieckich w Polsce.

Najnowsza sztuka Aleksandra Maliszewskiego „Wczoraj i przedwczoraj” została nagrodzona na konkursie Ministerstwa Kultury i Sztuki. Autor opowiada nam koleje życia pewnej rodziny warszawskiej w odstępach kilku lat na tle wojennej i powojennej historii „miasta niepokonanego”. „Wczoraj i przedwczoraj” — to właściwie historia Warszawy ostatnich siedmiu lat, gdyż, jak mówi jeden z bohaterów sztuki Maliszewskiego, „Tam jest Warszawa, gdzie warszawskie ludzkie, a my są tu!” Oglądamy więc tych warszawskich ludzi w okresie ciężkich zmagania z okupantem, towarzyszymy im w ich troskach i wysiłkach w ostatnich latach, podziwiamy zaparcie, z jakim odbudowują ukochane miasto, przeznaczone przez okupanta na zagładę. Z historią Warszawy autor wiąże historię wspomnianej rodziny warszawskiej. Opowiada nam jej dzieje na dystansie kilku lat, dzieje zmienne, pełne spieć dramatycznych, jak i dzieje Warszawy. Trzej bracia, którzy występują w sztuce, są przedstawicielami trzech różnych poglądów politycznych, są wyrazicielami trzech postaw życiowych, jak to zresztą bywało w niejednej rodzinie. Autor podchodzi do tych spraw z całą bezstronnością, widać, że interesuje go przede wszystkim prawda życiowa, — z całym też realizmem tę prawdę obnaża, pokazując ludzi takich, jakimi są. Dzięki tej metodzie przesuwają się przed naszymi oczyma i dzieje Warszawy w całej wyrazistości i plastyce, o co — sądzić należy — autorowi głównie chodziło. „Wczoraj i przedwczoraj” to — dzieje Warszawy i warszawskich ludzi.

**PAŃSTWOWY TEATR DOLNO-ŚLĄSKI
W JELENIEJ GÓRZE**

Kierownictwo art.: ZUZANNA ŁOZIŃSKA

ALEKSANDER MALISZEWSKI

WCZORAJ I PRZEDWCZORAJ

Sztuka w 4-ach aktach

R o k 1950

W Y K O N A W C Y :

Ojciec	MARIAN BOGUSŁAWSKI
Matka	STANISŁAWA MISIEWICZ
Jan	JERZY HORECKI
Antoni	MARIAN GAMSKI
Władysław	EDWARD SKARGA
Wanda	ALICJA SOBIERAJ
Sobek	WITOLD MICHELSKI
Inżynier	WŁODZIMIERZ DROZDOWSKI

Kierownictwo literackie: EDWARD KOZIKOWSKI

Reżyseria: MARIAN BOGUSŁAWSKI

Dekoracje: ANNA SZELIGA

Rzecz dzieje się w Warszawie.

* * *

Aleksander Maliszewski, autor sztuki o Warszawie „Wczoraj i p. wczoraj”, jest prawdziwym dzieckiem Warszawy. Urodził się w Warszawie w roku 1901, w Warszawie pobierał nauki i odbywał studia uniwersyteckie, w Warszawie rozpoczynał działalność literacką. W stolicy mieszka też stale poza przymusową przerwą spowodowaną wysiedleniem wszystkich mieszkańców przez okupanta w okresie powstania.

Aleksander Maliszewski należał do grupy poetyckiej „Kwadrygi”, w skład której wchodził między innymi: Stanisław Ryszard Dobrowolski, Stefan Flukowski, Nina Rydzewska, Władysław Sebyła, Włodzimierz Słobodnik, Lucjan Szenwald, Zbigniew Uniłowski. „Kwadryga” wyłoniła się w ogniu dyskusji, odbywanych w lewicowym Kole Polonistów Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie rzucano bez ogródek hasła społecznej roli nowej poezji polskiej. Przeniknięty tymi ideami wydaje Maliszewski łącznie z Sebyłą w roku 1927 tom wierszy pod tytułem „Oczy, usta, serce”, a w roku 1929 oddzielnie już tom wierszy pt. „Czarna Beatrycze”. Wreszcie próbuje Maliszewski sił w zakresie dramatopisarstwa i tworzy pełen ekspresji dramat z czasów starożytnej Grecji pt. „Antygona”. Utworem tym żywo zainteresował się Stefan Jaracz i zamierzał wystawić go w prowadzonym przez siebie Teatrze „Ateneum”. Rolę dyktatora Kreona, będącego mieszaniną dwóch typów Hitlera i Mussoliniego, miał kreować sam Jaracz. Miało to miejsce w okresie najlepszych stosunków, jakie łączyły Polskę z hitlerowskimi Niemcami, nie dziwnego przeto, że wmieszał się w tę sprawę ówczesny Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę i zakazał wystawienia sztuki. Przerwano znajdujące się w tym biegu próby i sztuka nie ujrzała światła kinkietów teatralnych. Autor nie dał jednak za wygraną i sztukę wydał w książce. Niestety, „Antygona” nie rozszła się w tej ilości, jak to pragnął autor. Znaczna część nakładu została skonfiskowana przez dbałe o dobre stosunki z Niemcami władze sanacyjne. Niewiele tylko egzemplarzy „Antygony” uchroniło się przed konfiskatą i dziś książka ta należy do rzadkości.